













Ex Libris Nicolai

1776





# M O W A

JASNIE WIELMOZNEGO JMCI PANA

## ZIELINSKIEGO

PODCZASZEGO ROZANSKIEGO

POSŁA PŁOCKIEGO

D N I A 20. S E P T E M B R I S

N A S E S S Y I S E Y M O W E Y

### M I A N A.

---

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY.

PRZESWIETNE SKONFEDEROWANE STANY.



WIELU polityków dzisiejszych nauczyli mnie zdania, że Przodków naszych niebacznosc, w wy-nalezieniu zdrowey y trwalej rząduści, = ich opuszczenie razow, pomyślnie zdarzających się, ulepszenia postaci Kraiowey. = Tych mowię poprzedników naszych, podeyrzliwe mocowanie się z zamyśłami Monar-chow,

915084

III



40  
chow, a ztąd rozmaite wypadłości: sprawiły tey sytuacji skutki, których teraz nayszczęśliwiey doświadczamy.

Takowych rozumień, nie uznać po części za prawe, byłoby to dzisieyszemu wiekowi całkowitą uczynić krzywdę. = Przyznać iednak wspomniane przeszłości omyłki, za istotne obalin Kraiowych wynalazki, = toby było znieważać sprawiedliwość, = bo kogo innego o swoy własny obwiniać występki.

Bładzili Przodkowie nasi w rządzie politycznym Kraiowym, = podali nam go iednak wolnym, od nikogo nie dependującym, = bo intrzygi zagraniczne wyniesienia osobiste, nie potrafiły nagać ich wspaniałego umysłu, ich cnoty, do swoich na zgubę Ojczyzny zamierzeń.

Opuszczali poprzednicy nasi = z słabości szukania własnych zysków, czyli też z przyćmionej ieszcze w owych wiekach przeyrzałości, pomysły dla Narodu z zamieszkań pogranicznych Potencyi wypływające okoliczności, = zostawili nam przecież Kraie w granicach nayrozlegleyfzych, Kraie żyzne, y we wszystko obfite. Bo gotowi za nymniejszy uszczerbek granic Kraiowych, życie, krew, y majątkiłożyć; za naypodleyfze duszy mieli czernidło = być płatnemi od obcych Potencyi. Oddamy więc sprawiedliwość Przodkom naszym, czcimy ich popioły, szanujemy ich zwłoki, = a bądźmy sprawiedliwemi względem nas samych, = nie podchlebiamy sobie.

Ten chyba nie przyzna, = kto w takim wyznaniu własne plamićby musiał postępowania, = że tey okropnej postaci, w ktorej dziś stanęliśmy, sami jesteśmy sprawcami. = Nasza podłość, = nasza przedayność zdania, = nasza chęć stać się tyranami równości, = nasz zamiysł wyniesienia własnych osób, na zgubę Ojczyzny rozdarty Kray = podzieliły Obywatelów, = rozłączyły nas samych.

Ale mówić o defektach nie iest dosyć, trzeba się zbliżyć do ich początków.

Ukazywać wylewy = nie przenosząc się do źródła = iest to mówić o rzeczy = nie dotknąwszy się wynalazku.

Napisałiśmy w naszym wieku wielkie Księgi Praw, polepszamy je corocznie, ale ich exekucyi nicht przyiać nie zdaie się y owszem w samym stanowaniu uchylamy je znowu, bo stanowiemy Prawa, = a nie poprawiamy złych skłonności. Nadgradzamy występkę, = a uciszoną mieć chcemy cnotę. To są źródła, to są początki nieszczęść naszych.

W tym mieyscu właśnie zapomnieć o tym nie mogę, = c omiłe w gruncie duszy moiej wznieca poruszenie, = że  
WA  
SZA



41  
SZA KROLEWSKA MOSC PAN MOY MIŁOSCIWY, = przy podanym Proiekcie poprawy Praw, Processow ty-  
czących się, uwielbione od całego Narodu znalazłszy myśli  
y zamierzenia swoje = w pełni ukontentowania oświad-  
czyłeś: Jaką uczułeś radość, zodpłaconey sówicie ufnością  
Narodu cnoty. Wielkiego Męża J. W. Zamoyckiego ex-  
Kancelerza Koronnego. Ta albowiem Wafzey KROLE-  
WSKIEY Mości Pana Mego Miłościwego, = miłej czulo-  
ści oznaka, ożywi chęć w dobrych Obywatelach okazywa-  
nia użytecznych dla Oyczyzny dokładności, = wznieci w  
popołach przemocy złych nad dobrami tłącą się tylko cno-  
tę, = y toć to dopiero będzie moment najszczęśliwszy,  
moment wiekami oczekiwany.

Tak jest Miłościwy KROLU, = nic nie poprawi in-  
teressow Kraiowych, = jeżeli my nie poprawimy zepsu-  
tych namiętności, = nic nie pomoże stanowanie Praw nay-  
dokładniejszy; = jeżeli występki nie będą ukarane, a do-  
bre Obywatelstwo nie zostanie nadgrózione. Gdyż w ga-  
tunk u złych Obywatelów znajdzie się zdradliwy Apostoł, =  
znaydą się y tacy, = którzy w niemożności już frymarcze-  
nia, = zniszczoną, = y ciasnymi Granicami o-  
pasaną Oyczyzną, ; będą rzucać losy o suknią jego.

Rozdana Tabella przychodów y wydatków Skarbu Rze-  
czypospolitey okazuje nam szczodre Osobom przeszły  
Seym składającym, nadgrody, iakby w naylepszym y kwi-  
tnącym stanie Rzecypospolitey rozdane.

Tłok y narzut różnego wynalazku datków, wyrokami  
przeszłego Sevmu kto nie widzi? kto nie czuie? w jakim  
czasie, = komu? = y za iakie zasługi jest hoynie rozszaf-  
wany.

Wyliczać albowiem po części wszystkie tego rodzaju wy-  
padłości przeszło-Seymowe, = byłoby to odnawiać rany, kto-  
re powszechność cierpi, a wszczegulności każdy doświad-  
cza Obywatel.

Dosyć mi na poparcie tego zdania dodać, = iż ten  
skład Obywatelów, który Kray rozdzielił, = mieszkańcow  
Rzecypospolitey zubożył; = moc iakąś niewidzianą są-  
dową sobie przywłaszczył, = a w tey rozliczne bez-pra-  
wia po całym Narodzie rozsiał, = Kommissyami rozstrzą-  
sającami w mnogości niesłychaney Obywatelów zakłócił, = a  
w wyrabianiu tych do niesłychanych wydatków przymusił =  
Poiezuickie Dobra, Summy pieniężne, Srebra Kościelne,  
rozdał, = rozebrał, = cały Narod zpodlił, = cnotliwych  
ludzi znieważył, = powagę Tronu poniżył.

Ochrzcivszy te dzieła wielkimi w Oyczyźnie zasługami,  
= rozdaniem emfiteuzami, expektatywami, y innemi  
datkami dobrotliwie nadgródzić sobie raczył. KRO-



42  
KROLU Najjaśniejszy; = KROLU z najmędrszych  
najsprawiedliwsi, = woła do Ciebie, = woła y do was  
Prześwietne Skonfederowane stany, zamięszana powsze-  
chność, = woła zbiedzony obywatel; oto gwałt, ucisk, =  
oto niesprawiedliwość, = tam, gdzie powinno być ukara-  
nia łożysko, uwieńczone z naydując głowy.

A że z mocy instrukcyi moiej, = tudzież z widzial-  
ney potrzeby, domagać się powinienem zmniejszenia pro-  
żnych expensów Rzeczypospolitey, = ktore przez połowę  
przewyższają dochody Skarbowe. Jest moją nayżywszą  
prozbą do Waszey Krolewskiej Mości PANA Mego Miło-  
ściwego, y Prześwietnych Skonfederowanych Stanow, =  
aby wszystkie nadgrody, expektatywy, emiteuzy, y roz-  
dania przeszło-Seymowe, w iakimkolwiek nazwisku miano-  
wane, uchylone zostały.

A wszystkie Krolewszczyzny, Mostu na Wiśle intra-  
ta, powrociwszy expens na niego wyłożony czyli wytraci-  
wszy go z dochodów z tego Mostu wybranych, na Skarb  
Rzeczypospolitey obrocone były. *Pensye zaś w dobrym stanie  
Rzeczypospolitey uchwalone, dziś w zubożonym zmniejszone być  
mogły.*

A to na zaflonienie od nałożenia większego podatko-  
wania, = wiele rodzajami nieszczęść zniszczonych Oby-  
watelów, z handlu wyzuty, z pieniędzy y majątków o-  
goloconych.

Ta jest prozba moja; to jest żądanie Woiewództwa  
mego do Waszey KROLEWSKIEY Mości PANA Mego  
Miłościwego, y Prześwietnych Skonfederowanych Stanow.





Wohlfrey cheu maytruntore (Zamirsey  
z ser holson re kotorn hach = dalehuy  
nie eba neli -  
Samuy y tuzetnisi ala majego hira  
Wohfey Wozopolnua Saret lya weta,



*Son de l'air.  
Kypier. delina. delinqua. delinquere.*



25.000 —

33

Biblioteka Jagiellońska



stdr0023234



